

Cele i scenariusze planistów plandemii

22 grudnia 2021

Według moich aktualnych informacji, patrząc poza „scenę koronawirusa”, plany elit są następujące...

Grupy społeczne

Mamy dwie grupy ludzi:

- tych, do których jest kierowana przesadnie terroryzująca narracja medialna – ci ludzie będą kozłami ofiarnymi akcji, i w pierwszej kolejności, paradoksalnie, będą eliminowani;
- pozostałych, którzy stanowią POTENCJALNE zagrożenie dla „nowego porządku”; celem władzy jest podział najpierw między grupą pierwszą a drugą, a następnie kolejne podziały wewnątrz tej drugiej grupy tak, by w ostatniej fazie planu uderzyć w już mocno podzieloną ludzkość.

Najważniejsze jest to, że oni ZAKŁADAJĄ z góry, że są grupy społeczne, które będą się sprzeciwiać wprowadzeniu planu – i wiedzą, że wielu takich osób nikt nie przekona. W związku z tym tworzą pozory, że jest inaczej, ale wiedzą, że na końcu i tak dojdzie do konfliktu z tą drugą grupą.

Może będzie to zaskakujące, ale pierwsza fala ataku jest wymierzona w ludzi naiwnych i bezmyślnych (by w pierwszym etapie maksymalnie zmniejszyć ilość osób, które ostatecznie będą po stronie przeciwnej planistów), którzy chłoną propagandę medialną, kierując się reaktywnym poczuciem zagrożenia i odrzucających jakąkolwiek myśl, że świat jest inny, niż ten, w który zawsze wierzyli. Ci ludzie potrafią być bardzo zdeterminowani, by zaprzeczać faktom, nawet, jeśli są oczywiste – tak właśnie zostali celowo zaprogramowani.

Programowanie trwa od pierwszego dnia twojego urodzenia – choć wielu w to nie wierzy.

Jednym z pierwotnych celów tego planu, realizowanego od kilku dekad, było uzależnienie społeczeństwa od urządzeń elektronicznych, przy wykorzystaniu monopolu małej ilości tak naprawdę potężnych koncernów (jak Samsung, Sony, Microsoft, Amazon bądź Apple), zaprojektowanie systemu finansowo-wynagrodzeniowego tak, by ludzi było stać tylko na tyle, na ile konsumpcjonizm mógł być realizowany, oraz ostatecznie wywołanie hiper-inflacji, o której dane są ukrywane i przekłamywane (mocno zaniżane).

Podstawy planu

Plan opiera się na:

- niewiedzy społeczeństwa (w tym m.in. niewiedzy prawnej);
- osłabieniu (m.in. złym stylem życia) ludzi;
- uzależnieniu od konsumpcji, wygodnictwa oraz elektronicznych urządzeń różnego rodzaju, nie tylko rozrywkowo-komunikacyjnych;
- zawyżaniu cen wszystkiego, od podstawowych zasobów (prąd, gaz, ropa...) poczynając;
- kontroli i cenzurze mediów.

Scenariusze planu

Plany rozgrywają się wg kilku scenariuszy.

Scenariusz 1 – Depopulacja (właśnie ma miejsce). Ogłosić przez główne media, że 100% ludzi „ma być” zaszczepionych. Ci ludzie, którzy ulegną propagandzie na tym pierwszym etapie, są przeznaczeni do eliminacji w najbliższych latach (eliminacja nie musi oznaczać zgonu, a trwałe uszkodzenie zdrowia i

uzależnienie od służby medycznej – na jedno wychodzi, taka osoba przestaje być zagrożeniem dla „nowego porządku”). Ten scenariusz chcą rozgrywać jak najdłużej się da.

Scenariusz 2 – Podziały (już się rozpoczął). Wbrew temu, co głoszą „eksperci” medyczni czy ministrowie „zdrowia”, z góry zakładają, że pewna ilość ludzi (czym mniejsza – tym lepiej dla ich planów) nigdy nie zgodzi się na przyjęcie szczepionki. Wówczas bronią na te osoby będzie (w pewnej mierze już jest) stworzenie pewnej mieszanki narracji medialnej, rozwiązań prawnych i społecznych, oraz graniczącej z przestępstwem modyfikacji przepisów prawnych, a także pośrednich wymuszeń i kar dla „antyszczepionkowców” – tj. dla wszystkich osób celowo wrzuconych do jednego worka, które nie są zdecydowane na szczepionkę po to, by podtrzymywać w społeczeństwie nastrój konfliktu i terroru społecznego (szczepionkowcy – bojący się „terroryzmu” tych, którzy podkreślają konieczność działania zgodnie z prawem oraz zachowania wolności obywatelskiej; oraz pozostali – bojący się terroryzmu tych pierwszych oraz stojących za nimi, pociągających za sznurki manipulantów, kierujących się wykreowanym strachem, który odbiera tym pierwszym zdolność do racjonalnego myślenia).

Scenariusz 3 – Uderzenie (w planie, dopiero zaczęli testy – np. jeden z podscenariuszy wprowadzili w fazę eksperymentu w Australii, inny w Niemczech, jeszcze inny w Austrii i Szwajcarii) – nie jedno, ale wiele różnych, pozornie niepowiązanych. W końcu stanie się dla większości pozostałych przy życiu ludzi oczywiste, co zamierzają zrobić. Ludzie łatwowierni w tym momencie zostali w większości pokonani, a wśród tej najbardziej zdeterminowanej części naiwnych zostały rozpropagowane poglądy skrajnie faszystowskie: to właśnie oni będą zwolennikami rozwiązań ekstremalnych oraz głębokich podziałów (segregacji) w społeczeństwie. Docelowo wszyscy niezaszczepieni będą mieli – na razie w tym momencie jeszcze w dość łagodnej wersji – być umieszczeni w odizolowanych obozach. W Australii testują właśnie jak bardzo mogą się

posunąć z naciskiem społecznym, m.in. wydłużają – teoretycznie 14-dniową – kwarantannę za niewłaściwe zachowanie (co jest oczywistym absurdem, bo w niczym to nie pomoże w zastopowaniu koronawirusa).

Scenariusz 4

Uzależnienie elektronicznych urządzeń, m.in. przy użyciu internetu rzeczy oraz sieci komórkowych, od centralnego zarządzania; na stałe wprowadzenie paszportów lub ich ekwiwalentów (np. czipów).

Potencjalne warianty:

- zwrócić grupę zwolenników ograniczeń, przymusów, szczepień itd., przeciwko wszystkim pozostałym – jeśli nie w formie bezpośredniej, to w jakiegokolwiek formie pośredniej (ten wariant będzie testowany przez cały czas, w różnych formach);
- wprowadzać rozwiązania typowo faszystowskie do momentu, w którym lud będzie się buntował (typowa strategia badania „terenu” małego dziecka: testowanie rodzica jak daleko może się posunąć).

Krótkie podsumowanie

Celem jest całkowita kontrola ludu, a osoby niezależnie myślące, które przeżyją, mają być podzieleni, zdziesiątkowani i posegregowani, i nie móc się zrzeszać w większe grupy (po to m.in. jest kontrola granic, która, podobnie jak inne restrykcje, nie zniknie).

Autorstwo: Antares

Źródło: Kosmita.ofp.pl